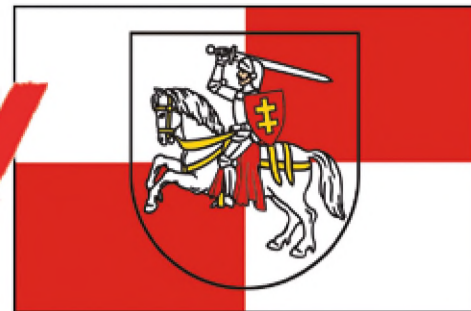




# TYGODNIK WILEŃSZCZYZNY



www.tygodnik.lt

## DZIŚ

w numerze m. in.

- W pożarze na Antokolu zginął naukowiec i jego żona **str. 3**
- Tchnienie jesieni **str. 5**

## Rota

- Uroczystość z okazji Święta Wojska Polskiego na wileńskiej Rossie **str. 1**



- „Witaj, Święta, Wniebowzięta” w Kowalczukach **str. 1**
- Historia losem zwykłego człowieka pisana **str. 20**

## PRENUMERATA

**2024**

**Do 19 września  
trwa prenumerata  
na październik  
2024 roku.**

**Za 1,93 euro – miesięcznie  
za 23,12 euro – rocznie  
(indeks 0233);  
dla emerytów i osób  
niepełnosprawnych –  
1,85 euro – miesięcznie  
za 22,18 euro – rocznie.  
(indeks 0322)**

W KAŻDYM NUMERZE:

# ROTA

DODATEK  
HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY  
DLA POLAKÓW NA LITWIE

35-lecie zespołu ludowego „Czerwone Maki”

## Dusza rejonu szyrwinckiego



FOT. WIKTOR JUSIEL

W sobotę, 17 sierpnia, we wsi Szawle w rejonie szyrwinckim, odbył się XX Tradycyjny Festyn Kultury Polskiej Ziemi Szyrwinckiej „Śpiewaj z nami”. W ramach Festynu miały miejsce obchody 35-lecia założonego przez Stefanę Tomaszun zespołu ludowego „Czerwone Maki”.

Wszystkich zebranych przywitała Edyta Tamošiūnaitė. „To wydarzenie jest nie tylko świętem śpiewu, polskiej piosenki i tradycji, lecz także hołdem dla

niezlomnego ducha polskiej kultury, która w sercach członków zespołu oraz wszystkich tu obecnych tętni nieprzerwanie przez de-

(Dokończenie na str. 6)

Wylosowano numery list wyborczych

## „Siedemnastka” dla AWPL-ZChR

W poniedziałek, 19 sierpnia, Główna Komisja Wyborcza rozlosowała w Sejmie numery list wyborczych wśród partii politycznych, które wezmą udział w wyborach parlamentarnych, które odbędą się 13 października tego roku.

(Dokończenie na str. 3)



FOT. WIKTOR JUSIEL

90. rocznica konsekracji kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Podborzu

## Najmłodsza świątynia w rejonie



FOT. SALCININKALIT

Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Podborzu świętowała Zielną i 90. rocznicę konsekracji kościoła. Źródła historyczne podają, że pierwszy drewniany kościół w tej miejscowości został zbudowany w 1921 roku, a pierwszą parafię powołano cztery lata później. W roku 1934 wzniesiono obecny, murowany kościół. Poświęcił go arcybiskup metropolita wileński Romuald Jalbrzykowski.

(Dokończenie na str. 4)

Wybory parlamentarne na Litwie'2024

**GKW zweryfikuje listy kandydatów**

Główna Komisja Wyborcza (VRK) poinformowała, że rozpoczęła sprawdzanie danych przyszłych kandydatów do Sejmu. W ubiegły piątek zakończył się termin składania dokumentów zgłoszeniowych kandydatów na posłów.

Według VRK, łącznie wpłynęło ponad 1766 zgłoszeń kandydatów (1109 mężczyzn i 656 kobiet). W 71 jednomandatowych okręgach wyborczych wystartuje 713 kandydatów. Najwięcej, 14 kandydatów, wystawiono w okręgu wyborczym Nowa Wilejka. A najmniej, po 6 kandydatów – w okręgach Jonava, Raseiniai-Josvainiai i Tauragė.

VRK zwraca uwagę na to, że liczba kandydatów do Sejmu może jeszcze ulec zmianie, jeżeli podczas weryfikacji dokumentów okaże się, że nie spełniają wymogów przewidzianych w Konstytucji lub Kodeksie wyborczym.

Podczas weryfikacji danych kandydatów VRK przegląda informacje w Centrum Rejestrów i sprawdza, czy kandydat będzie miał 21 lat w dniu wyborów (z danych, którymi dysponuje VRK, wynika, że obecnie do Sejmu kandyduje 37



osób w wieku poniżej 25 lat), a także sprawdza zameldowane miejsce zamieszkania i in. W Państwowej Inspekcji Podatkowej (VMI) sprawdzane są deklaracje majątkowe i dochodów kandydatów.

VRK zasięga także informacji w Głównej Komisji Etyki Służbowej na temat deklaracji interesów kandydatów. Z kolei Centrum Badań Ludobójstwa i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy (LGGRTC) informuje, czy kandydat współpracował w przeszłości ze służbami specjalnymi ZSRR.

VRK sprawdza także, czy kandydat był karany, także jego oby-

watelstwo oraz to, czy nie pełnił obowiązkowej służby wojskowej.

VRK nie ma obowiązku sprawdzania podanych w biogramach kandydatów danych dotyczących ich wykształcenia, znajomości języków obcych, stanu cywilnego, liczby dzieci, zainteresowań, aktywności społecznej itp. Dokładność tych danych zależy wyłącznie od uczciwości kandydatów. Ostateczna lista zarejestrowanych kandydatów na posłów zostanie zatwierdzona i opublikowana najpóźniej 13 września.

Fot. Marlena Paszkowska

**Policja rozdawała kierowcom jednorazowe alkomaty**

Litewska Policja podczas długiego weekendu przeprowadziła prewencyjne kontrole trzeźwości kierowców i zorganizowała akcję, podczas której rozdała kierowcom 1 tys. jednorazowych alkomatów.

Według policji, w ciągu ostatnich kilku lat wzrosła liczba przypadków prowadzenia pojazdów pod wpływem alkoholu. Zapytani o to, dlaczego kierowali samocho-

dem w stanie nietrzeźwym, wielu kierowców odpowiedziało, że usiadło za kierownicę pod wpływem alkoholu, bo dobrze się czuło.

„W ostatnich latach zarejestrowano dziesiątki tysięcy pijanych kierowców. W pierwszym półroczu tego roku mamy już 4822 pijanych kierowców” – powiedziała podczas konferencji prasowej Inga Šablinskienė, rzeczniczka Głównego Komisa-

riatu Policji Okręgu Wileńskiego. Akcja rozdawania kierowcom alkomatów była zorganizowana we współpracy z firmą „Antservis”, która sprzedaje testy do samokontroli „Testera”. Jak mówi Sigita Kniūkštienė, kierowniczka ds. sprzedaży „Testera”, celem kampanii było skłonienie obywateli do bardziej odpowiedzialnych zachowań i korzystania ze środków, które pozwalają ocenić, czy można prowadzić samochód. Zapewniła że dokładność pomiarów tych alkomatów wynosi 99 proc. i można je nabyć w aptece, na stacji benzynowej i sklepie. Obecny na konferencji prasowej lekarz rodzinny Irmantas Aleksa podkreślił, że alkohol jest usuwany z organizmu w ciągu 10 godzin, zatem nawet następnego dnia po spożyciu osoba nadal nie może prowadzić samochodu.

Fot. Marian Paluszkiwicz

**W Rudnikach ruszyła budowa miasteczka wojskowego**

Po zakończeniu intensywnych prac przygotowawczych na poligonie w Rudnikach (rejon solecznicki) rozpoczyna się budowa miasteczka wojskowego – poinformowało Ministerstwo Ochrony Kraju.

W poniedziałek, 19 sierp-

nia, o godzinie 11.00 na poligonie w Rudnikach odbyło się uroczyste wkopanie kapsuły. Zaczyna to pierwszy etap budowy miasteczka wojskowego, w którym zostanie rozmieszczona niemiecka brygada. Powierzchnia powstającego miastecz-

ka wojskowego wynosi 170 ha.

Prace projektowe i budowlane wykona firma „Eikos statyba”. Na początku sierpnia br. Ministerstwo Ochrony Kraju podpisało umowę z tą firmą. Wartość zamówienia na prace projektowe i budowlane wynosi 125 mln euro.

**Sejm uchylił immunitet Andriusowi Vyšniauskasowi**

Sejm uchylił immunitet polskowi, konserwatyście Andriusowi Vyšniauskasowi. „Za” było 97 posłów, przeciwko był jeden parlamentarzysta, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Prokurator generalna Nida Grunskienė zwróciła się na początku sierpnia do Sejmu z prośbą o uchylenie immunitetu posłowi Andriusowi Vyšniauskasowi.

Prokuratura chce postawić posłowi zarzuty w śledztwie dotyczącym nadużyć finansowych związanych z jego działalnością jako radnego w latach 2019-2023 w Radzie Samorządu Mariampola. Vyšniauskas prawdopodobnie przedstawił administracji samorządu sfałszowane dokumenty w sprawie zwrotu kosztów działalności jako radnego. Jak wskazują prokuratorzy, na podstawie dokumentów politykowi wyplacono bezpodstawnie i niezgodnie z prawem ponad 2,1 tys. euro.

**Wzrost liczby przypadków kleszczowego zapalenia mózgu**

Narodowe Centrum Zdrowia Publicznego (NVSC) podało, że liczba potwierdzonych przypadków kleszczowego zapalenia mózgu wzrosła w ciągu miesiąca o 60 procent.

Według wstępnych danych w lipcu na kleszczowe zapalenie mózgu zachorowało 201 osób. To o 76 przypadków więcej niż w czerwcu. Jak podaje NVSC, większość chorych (139) nie była zaszczepiona.

Według centrum, w zeszłym miesiącu odnotowano jeden przypadek śmierci z powodu kleszczowego zapalenia mózgu. NVSC przypomina, że szczepienia są obecnie najskuteczniejszą metodą ochrony przed kleszczowym zapaleniem mózgu. Przy szczepieniu według zwykłego schematu dwie pierwsze dawki podaje się w odstępie 1-3 miesięcy. Odstęp między drugą dawką, a trzecią i dawką przypominającą różni się w zależności od producenta szczepionki, ale zazwyczaj trzecią dawkę podaje się w odstępie 5-12 miesięcy po drugiej.

Pierwszą dawkę przypominającą podaje się 3 lata po trzeciej dawce leku przeciw kleszczowemu zapaleniu mózgu. Najbardziej niezawodną i najdłuższą ochronę zapewniają 3 dawki szczepionki: około 99 procent zaszczepionych nabywa odporność na kleszczowe zapalenie mózgu na okres 3-5 lat.

**„Lelija” zwalnia 47 pracowników**

Wileński producent odzieży „Lelija” zwalnia 47 pracowników w związku ze zmniejszeniem liczby zamówień – podaje Urząd Zatrudnienia.

Firma zamierza zwolnić 36 szwaczek, 5 prasowaczek i 5 majstrów. Umowy z pracownikami rozwiązywane są z inicjatywy pracodawcy ze względu na zbędne funkcje w wyniku zmniejszenia zamówień. Według danych Centrum Rejestrów, w 2023 roku zysk firmy „Lelija” wyniósł 46,6 tys. euro, a w 2022 roku – 16,6 tys. euro. Zadłużenie spółki wobec „Sodry” wynosi prawie 30 tys. euro. „Lelija” zatrudnia łącznie 259 pracowników.



**TYGODNIK  
WILEŃSZCZYZNY**

Wydanie internetowe:  
[www.tygodnik.lt](http://www.tygodnik.lt)

Zespół redakcyjny:  
Andrzej Kotowski  
Jan Lewicki  
Teresa Strumiło

Współpraca:  
Monika Urbanowicz

Zygmunt Żdanowicz, radny  
samorządu rejonu wileńskiego

Opracowanie komputerowe:  
Stawomir Subotowicz

Wydawca:  
ZSA „Rejspa” Kalvines 5,  
Sužany, rejon wileński  
Kolegium redakcyjne

Adres do korespondencji:  
LT-09318 Wilno  
tel./fax 275-31-66, e-mail: rejspa@rejspa.lt



Projekt finansowany ze  
środków Kancelarii Prezesa  
Rady Ministrów w ramach  
konkursu Polonia i Polacy  
za Granicą 2023

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



Wylosowano numery list wyborczych

## „Siedemnastka” dla AWPL-ZChR

(Dokończenie ze str. 1)

Numer 17. przypadł Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związkowi Chrześcijańskich Rodzin. W imieniu partii numer wylosował Waldemar Urban, wiceprezes AWPL-ZChR.

Ceremonię losowania numerów zorganizowała Główna Komisja Wyborcza. Losowanie odbyło się w sali konferencyjnej w Sejmie.

Po losowaniu przewodniczący AWPL-ZChR, europoseł Waldemar Tomaszewski, tak skomentował wyniki losowania: „Nie numer jest najważniejszy, a zaufanie wyborców, praca i dobrze przeprowadzona kampania przedwyborcza, ale jednak numer ma swoją symbolikę” – powiedział lider ZPL i AWPL.

Tomaszewski upoważnił Waldemara Urbana do procedury losowania, gdyż ma „dobrą rękę do numerów”: podczas przedostatnich wyborów wylosował dla partii numer pierwszy, a teraz numer ostatni, czyli 17. Zdaniem naszego rozmówcy, przy takim umiejscowieniu na listach wyborczych, na których znajduje się przecież sporo ugrupowań, numer pierwszy czy ostatni daje określone zalety w agitacji, a później pomaga w analizowaniu biuletynu wyborczego.

„17” – to przede wszystkim symbol młodości, kto by nie chciał mieć 17 lat? – zażartował europoseł, dodając, że „17” jest to również symbol perspektywy. „Na liście mamy najmłodszego z kandydatów wszystkich partii, 20-letniego Norberta Urbanowicza z Polskiego Zespołu Artystycznego Pieśni i Tańca „Wilnia” i ogólnie rzecz biorąc mamy sporo osób młodych” – mówił.

Fakt, że AWPL-ZChR otrzymała ostatni numer na listach wyborczych, czego wielu nie chce, skomentował w ten sposób: „Nasi wyborcy, nasi zwolennicy w ab-

solutnej większości dobrze znają Ewangelię, tam jest podkreślone, że „kto jest ostatni, może być pierwszy” i ufamy, że tak właśnie będzie. Może nie zdobędziemy największej liczby głosów wśród wszystkich partii uczestniczących w wyborach, ale są duże szanse na określone liderstwo, takie jak zwycięstwo w dwóch okręgach jednomandatowych już w pierwszej turze, czy zebranie największej ilości głosów w niektórych okręgach – możemy takie określone rekordy pobić.

Od wyborów w 2020 roku, gdy w wyborach do Sejmu AWPL-ZChR zdobyła około 4,8 proc. głosów, tendencja poparcia dla partii jest zwykła. W wyborach samorządowych w 2023 roku było o 1/10 więcej głosów: w roku 2019 partia zdobyła 5 proc., natomiast w 2023 roku 5,5 proc. poparcia, podobnie w wyborach do PE, gdzie w 2019 roku poparcie było na poziomie 5,2 proc., a w 2024 roku wyniosło 5,7 proc. Jeśli ta tendencja utrzyma się w zbliżających się wyborach parlamentarnych, można prognozować, że AWPL-ZChR zdobędzie wyraźnie ponad 5 procent głosów.

„Cieszymy się, że udało się przy ogromnym wysiłku organizacyjnym wystawić pełną 141-osobową listę kandydatów, w większości z przedstawicieli polskiej społeczności, ale też innych mniejszości narodowych, są z nami też osoby narodowości litewskiej. Pokazujemy jedność wspólnotową, ale też jedność organizacyjną, gdyż na listach jest kierownictwo i członkowie aż trzech naszych podstawowych organizacji: Związku Polaków na Litwie, Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku Chrześcijańskich Rodzin i Polskiej Macierzy Szkolnej” – mówił.

Wśród kandydatów listy nu-

mer 17 w absolutnej większości, tj. ponad 100 osób to członkowie Związku Polaków na Litwie, połowę listy stanowią osoby należące do AWPL-ZChR, a ponad 50 kandydatów to członkowie Macierzy Szkolnej.

„Wszyscy rozumiemy, że w jedności stanowimy siłę i z tą myślą została utworzona nasza lista wyborcza, a losowanie również dodaje otuchy. Wierzmy w nasze zwycięstwo i utworzenie własnej frakcji w Sejmie RL” – powiedział lider polskiej społeczności na Litwie.

### Numer list wyborczych:

- Lista nr 1 – Związek Narodu i Sprawiedliwości
- Lista nr 2 – Narodowe Zjednoczenie
- Lista nr 3 – Litewska Partia Socjaldemokratyczna
- Lista nr 4 – Litewska Partia Zielonych
- Lista nr 5 – Partia Ludowa
- Lista nr 6 – Partia Regionów
- Lista nr 8 – Związek Chłopów i Zielonych
- Lista nr 9 – Koalicja Partii Żmudzinów, Chrześcijańskiej Partii Demokratycznej oraz Partii Pracy
- Lista nr 10 – Partia Wolność i Sprawiedliwość
- Lista nr 11 – Związek Demokratyczny „Vardan Lietuvos”
- Lista nr 12 – Partia „Nemuno Aušra”
- Lista nr 13 – Związek Ojczyzny-Litewscy Chrześcijańscy Demokracy
- Lista nr 14 – Ruch Liberalny
- Lista nr 16 – Partia Wolności
- Lista nr 17 – Akcja Wyborcza Polaków na Litwie - Związek Chrześcijańskich Rodzin

## Rząd wprowadza wyjątki na wjazd białoruskich samochodów

Już od miesiąca Unia Europejska zakazuje wjazdu na jej terytorium samochodom osobowym z białoruskimi tablicami rejestracyjnymi. Jednak od 17 sierpnia stosowane są pewne wyjątki – na Litwę mogą wjechać Białorusini legalnie przebywający w naszym kraju oraz mieszkający na Białorusi obywatele UE – poinformował Litewski Urząd Celny.



Wjechać na Litwę mogą obywatele Białorusi, którzy posiadają wizę litewską, zezwolenie na pobyt czasowy lub stały na Litwie i podróżują w celach osobistych. Mogą też wjechać mieszkający na Białorusi obywatele krajów UE w przypadku podróży w celach osobistych. Zakazem nadal objęte będą samochody służbowe, pojazdy wykorzystywane do celów komercyjnych, a także przeznaczone na sprzedaż. Decyzję o stosowaniu wyjątków podjęła powołana przez Rząd Komisja Koordynacji Sankcji Międzynarodowych. Przypominamy, że od 18 lipca na Litwę, także do innych krajów UE, nie są wpuszczane samochody osobowe z białoruskimi numerami rejestracyjnymi. Właściciele takich aut, którzy do tej daty wjechali do naszego kraju, będą musieli w ciągu półroczu, czyli do 18 stycznia 2025 roku, wyjechać albo przerejestrować pojazd. Zakaz wjazdu na terytorium UE dotyczy samochodów osobowych, niezależnie od obywatelstwa ich właściciela lub kierowcy. Zakaz ten nie obejmuje samochodów na tablicach dyplomatycznych. Na Litwę mogą wjechać także samochody zarejestrowane na Białorusi, jeżeli służą do transportu zwłok. Według Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jak podaje BNS, wyjątki dotyczące wjazdu białoruskich samochodów na Litwę, wprowadzono po dokonaniu oceny konieczności wsparcia białoruskiego społeczeństwa obywatelskiego.

Od 11 marca tego roku na Litwie i w całej UE obowiązuje też zakaz poruszania się samochodami z rosyjskimi numerami rejestracyjnymi.

Fot. Marian Paluszkiwicz

## Litwa rozważa inwestycje w ukraiński przemysł obronny

Minister ochrony kraju Laurynas Kasčiūnas powiedział, że Litwa rozważa inwestycje w ukraiński przemysł obronny.

„Rozważamy zainwestować nieco w przemysł obrony Ukrainy. Oni mają produkcję, która byłaby dla nich niezwykle ważna, ale może być również ważna dla nas” – powiedział Kasčiūnas dla agencji ELTA.

Minister nie ujawnił na razie, jakie to mają być inwestycje. Zdradził jednak, że nie będą one duże, bo jak podkreślił, „sama zasada jest ważna”. „Będziemy analizować pozycje, które są ważne dla Ukraińców i które byłyby przydatne także dla nas” – zaznaczył.

W ubiegłym tygodniu Kasčiūnas przebywał w Kijowie, gdzie spotkał się z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zeleńskim.

## Śmierć z powodu zadławienia

Jak poinformowała policja, w niedzielę, 18 sierpnia, w wileńskim szpitalu zmarło niemowlę.

Według wstępnych danych dziecko urodzone w 2024 r. zostało przywiezione do szpitala z domu przy ulicy S. Neries w niedzielę z powodu zadławienia. Niestety, lekarzom nie udało się uratować życia niemowlęcia – około godziny 14.37 stwierdzono zgon dziecka.

Policja wszczęła wstępne dochodzenie w celu ustalenia przyczyny śmierci.

Fot. Marlena Paszkowska

W pożarze na Antokolu zginął naukowiec i jego żona

## Przywrócił bibliotece jej dawną nazwę

W pożarze domu w Wilnie zginął naukowiec Juozas Marcinkevičius i jego żona Zita. To dzięki Marcinkevičiusowi wileńska Biblioteka Wróblewskich odzyskała swoją nazwę.

W środę, 14 sierpnia, na terenie ogrodów działkowych w stolecznej dzielnicy Antokolu zapalił się dom. Przybyli na miejsce pożaru strażacy wynieśli z płonącego domu dwie osoby. Medycy przystąpili do ich reanimacji. Niestety, nie udało się uratować

życia kobiety (1933 r. ur.) i mężczyzny (1931 r. ur.). Później poinformowano, że w pożarze zginął naukowiec, wieloletni dyrektor Biblioteki im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk Juozas Marcinkevičius i jego żona Zita. To dzięki staraniom Marcinkevičiusa we wrześniu 2009 roku przydzium Litewskiej Akademii Nauk przywróciło bibliotece jej dawną nazwę.

Kondolencje rodzinie i bliskim złożył prezydent Gitanas Nausėda.

Podkreślił, że odeszła wybitna osobowość litewskiego środowiska naukowego i kulturalnego, która pozostawiła znaczącą spuściznę w dziedzinie bibliografii, bibliofilii, kulturoznawstwa, nauki i tworzenia infrastruktury instytucji pamięci.

„Juozas Marcinkevičius był wielkim człowiekiem bogatego świata książek. Całe swoje życie i działalność zawodową poświęcił umacnianiu i rozwojowi Biblioteki im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk i dzięki jego staraniom instytucji tej przywrócono jej historyczną nazwę. W naszej pamięci pozostanie jako Człowiek z dużej litery, oddany swojemu krajowi, jego historii i kulturze” – napisał Gitanas Nausėda. W 1997 roku Juozas Marcinkevičius został odznaczony Medalem Orderu Wielkiego Księcia Giedymina.



## NOWINY znad Solczy

(Dokończenie ze str. 1)

Uroczystość rozpoczęła się od Mszy św., którą w koncelebrze odprawili: ksiądz proboszcz Józef Aszkielowicz, były proboszcz tej parafii ksiądz Szymon Wikło i dziekan diecezji solecznickiej, proboszcz parafii św. Piotra Apostoła w Solecznikach ksiądz Ruslan Wilkiel.

Licznie zgromadzeni wierni dziękowali Bogu za doznane łaski i silną wiarę katolicką, a także modlili się w intencji fundatorów kościoła i ludzi, którzy dużymi i małymi czynami przyczynili się do budowy i pielęgnowania podborskiej świątyni.

– Kochani, w naszej parafii obchodzimy podwójne święto: odpust Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i 90-lecie naszego kościoła. Łączy on niebo z ziemią i służy umacnianiu bliskości Boga między nami. Tutaj poznajemy przykazania Boże, korzystamy z łask sakramentów świętych, poszukujemy prawdy i istoty życia. Nasz kościół został zbudowany w 1934 roku, dzięki staraniom ks. Eugeniusza Zasztowta. Wasi dziadkowie i pradziadkowie przyczynili się do tego, aby był on otwarty dla przyszłych pokoleń. Na budowę kościoła ludzie przekazywali nie tylko pieniądze, ale też jajka i materiały budowlane, takie jak kamienie. Powstał on dzięki jedności i solidarności

mieszkańców, a teraz mam zaszczyt być waszym proboszczem – powiedział ks. Józef Aszkielowicz. Wyraził radość z tego, że i teraz wierni tłumnie podążają do kościoła, a w parafii panuje atmosfera miłości do Boga i bliźniego.

Wygłaszając kazanie ks. Szymon Wikło wspominał, że 10 lat temu, gdy był proboszczem w Podborzu, miejscowi wierni obchodzili 80-lecie kościoła. Minęło 10 lat, a tradycja się nie zmieniła: kościół znów jest pełen ludzi, nad którymi czuwa Najświętsza Maryja Panna.

– Dziś przynosimy Bogu siebie, ponieważ człowiek ma łączność z Najwyższym poprzez Maryję. Ona wstawia się za nami, ona nas chroni. Przynosimy jej ziola, kwiaty, owoce, tak jak to robili nasi przodkowie – powiedział ks. Szymon Wikło.

Do uroczystości szykowała się cała parafia. Mieszkańcy dekorowali kościół, wspólnie z księdzem sprząkali teren, zapraszali gości, dlatego też wierni z innych parafii przybyli, aby świętować rocznicę konsekracji kościoła w Podborzu. Był też obecny na uroczystości mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz, wicemer Józef Rybak, starosta gminy podborskiej Mirosław Baliński, przewodniczący Rady Polonii Świata Jarosław Narkiewicz.

Przebieg Mszy św., procesji



## Najmłodsza świątynia w rejonie



został dobrze przemyślany. Parafianie przygotowali dla księdza prezenty i aktywnie uczestniczyli we Mszy św., a chór wileńskiego kościoła Ducha Świętego upiększył swoim śpiewem nabożeństwo rocznicowe.

Na zakończenie Mszy św. parafianie podziękowali księżom za podnoszącą na duchu modlitwę i umacnianie wiary wiernych, troskę o kościół, za wspólną modlitwę i pomoc w odnajdywaniu prawd wiary Chrystusa.

Zwracając się do mieszkańców i gości, mer rejonu solecznickiego podkreślił znaczenie wspólnotowości w każdej społeczności. Budowa kościoła w Podborzu 90 lat temu jest przykładem tego, jak mała, licząca zaledwie 2000 osób parafia podjęła poważne wyzwanie, a po 90 latach widać, że ich dzieło żyje i jest kontynuowane.

– Ci ludzie, którzy 90 lat temu podjęli ważną inicjatywę i ciężką pracę, to wasi bliscy, rodzice, dziadkowie i pradziadkowie. Myślę, że byliby dumni, widząc wasze życzliwe twarze i uśmiechy. Ważne jest, aby nawet po 90 latach zachować tradycje swoich przodków i być im wiernym. Kamienie, o których wspominał proboszcz, są żywe, a do budowy kościoła przyczynili się wszyscy parafianie: niektórzy modlitwą, inni pieniędzmi. Na naszej ziemi kościół zajął ważne miejsce. Tak jak i nasi przodkowie, bądźcie wierni swoim tradycjom i szanujcie bogactwo i fundament wiary

stworzone przez waszych przodków. Niech kościół w Podborzu będzie zawsze źródłem bogatego życia duchowego. Ma 90 lat, ale jest najmłodszym kościołem w rejonie solecznickim – powiedział mer Zdzisław Palewicz.

Z parafii podborskiej pochodzi pięciu księży: śp. Janusz Andruszkiewicz, Ronald Kuzmicki,



Ryszard Peciuń, Jerzy Witkowski i Ruslan Wilkiel.

Po Mszy św. uczestnicy udali się do parku przy Szkole Podstawowej w Podborzu, gdzie wygodnie rozsiadli się na krzesłach i mogli obejrzeć świąteczny koncert. Przed występami wykonawców do publiczności zwrócił się Jarosław Narkiewicz, przewodniczący Rady Polonii Świata. Mówił o tym, że Polacy, którzy opuścili ojczyznę i mieszkają za granicą, nie mogą poczuć zapachu swoich pól i kwiatów. W innej sytuacji są Polacy z rejonu solecznickiego, którzy tu mieszkają od wielu wieków, są na swojej ziemi.

– To dla mnie wielki zaszczyt móc złożyć Państwu życzenia w imieniu dużej organizacji – Rady Polonii Świata. Ważne, że jesteśmy w ojczyźnie, to cud, biorąc pod uwagę, że nasi rodzice i dziadkowie przeżyli wysiedlenia. Teraz pielęgnujemy nasze tradycje, żyjemy na swojej ziemi. Pozostaje tylko modlić się o zachowanie pokoju – powiedział Narkiewicz.

Starosta Podborza Mirosław Baliński nazwał kościół w Podborzu duchowym centrum i podziękował wszystkim ludziom, którzy kiedyś i teraz dbają o świątynię.

Podczas koncertu na scenie wystąpili: zespół wokalny Gracioso (kierownik Tatjana Kukis), młoda i utalentowana piosenkarka Karolina Lindo oraz Zbigniew Sinkiewicz z zespołem.

W czasie, gdy dorośli słuchali koncertu, najmłodsi również mieli co robić. Niektórzy skakali na

trampolinach, inni uczestniczyli w warsztatach, palaszowali wate cukrową, ale byli i tacy, którzy grali w piłkę nożną na pobliskim boisku. Zielna w Podborzu była świętem, podczas którego nie zabrakło modlitwy, powagi, koncertu i rozrywki.

Gdy w parku szkolnym grała muzyka, drzwi kościoła były otwarte, aby każdy mógł wejść i podziwiać jego wnętrze. Neobarokowa, murowana, o skomplikowanym planie, bezwieżowa, przytulna świątynia jest ozdobą rejonu solecznickiego. Niech tak będzie zawsze. Do zobaczenia na jubileuszu 100-lecia!

Święto Matki Bożej Zielnej w Turgielach

## Hucznie i tłumnie

Święto Matki Bożej Zielnej jest hucznie i tłumnie obchodzone w Turgielach w rejonie solecznickim. Tak też było i w tym roku – najpierw uroczysty odpust w miejscowym kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, a potem wesola zabawa i koncert.

Mszę św. odpustową odprawił ksiądz proboszcz Raimundas Macidulskas. Po wspólnej modlitwie parafianie i goście udali się na boisko Gimnazjum im. Pawła Ksawerego Brzostowskiego. Dla zgromadzonych Centrum Kultury w Solecznikach przygotowało piękny program artystyczny, a starostwo turgielskie wraz z mieszkańcami zadbało o po-

częstunek – lokalne przysmaki.

Starosta gminy Turgiele Edward Tyszkiewicz podziękował mieszkańcom za inicjatywę, wspólnotowość i pielęgnowanie tradycji, a miejscowym rolnikom – za uprawiane i zadbane pola i łąki. Obecny na uroczystości wicemer rejonu solecznickiego Waldemar Śliżewski podkreślił głęboką tradycję Zielnej w Turgielach, której siłą



napędową są ludzie wierni swojej ziemi.

Podczas inscenizacji dożynkowej w wykonaniu zespołu „Turgielanka” na ręce gospodarza święta, starosty gminy turgielskiej, został złożony chleb,

upieczony z tegorocznego zboża. Zgodnie z tradycją starosta podzielił bochen pomiędzy zebranych. Tego świątecznego popołudnia zebranych rozweselały występy

zespólów: „Turgielanka”, kapeli „Sutaras”, „Art of Music”, „Spike” i „Stars band”.

Na podst.  
salcininkai.lt



# Tchnienie jesieni

Wraz ze zbliżającą się jesienią kończy się też cykl wyborczy na Litwie. Cykl bardzo intensywny. Rozpoczął się jeszcze w maju wyborami prezydenckimi, w czerwcu mieliśmy wybory do Parlamentu Europejskiego, w październiku zaś czeka nas ostatnia batalia wyborcza, tym razem o miejsca w parlamencie krajowym.

Tchnienie jesieni mimo sierpnia w kalendarzu już zaczyna się woli być odczuwalne. Odbyło się właśnie losowanie numerów list wyborczych poszczególnych partii. Dla AWPL-ZChR przypadła lista nr 17, czyli ostatnia. Biblijna przypowieść głosi jednak, że jest to miejsce najlepsze, bo daje szansę na to, by być pierwszym. Przy należytych przygotowaniach, determinacji, szacunku wobec wyborców, rzecz jasna.

AWPL-ZChR na kolejną kadencję sejmową stawia przed sobą plany ambitne. I te programowe, które najogólniej zakładają wyrównywanie szans społecznych i zawodowych mieszkańców różnych regionów państwa (tak by nie było Litwy „A” czy „B”) oraz pilnowania na Litwie szeroko pojętych praw mniejszości narodowych według standardów ustalonych w Europie. Tematy są dla polskiej partii znane, ma osiągnięcia na tym polu. Ba, część pomysłów np. tych dotyczących wsparcia rodziny od Akcji Wyborczej zapożyczyły inne ogólnokrajowe litewskie partie i chęlą się przed swymi wyborcami, że wspierają litewskie rodziny. Dobrze i to.

Jeżeli chodzi o ambicje wy-

borcze – to partia też poprzeczkę zawieszła wysoko. Ma zresztą ku temu powody. Analiza wyników wyborczych z ostatnich lat pokazuje bowiem, że poparcie społeczne dla AWPL nie słabnie. Warto odnotować, że z roku na rok widoczna jest nawet lekka tendencja wzrostowa. W wyborach samorządowych roku 2019, dla przykładu, AWPL-ZChR odnotowała wynik 5 proc. poparcia w skali kraju. Cztery lata później wynik ten poprawiła o pół procenta do 5,5 proc. Ta sama tendencja jest też widoczna, jeżeli przyjrzymy się wyborom do Parlamentu Europejskiego. Odpowiednio w roku 2019 było 5,2 proc., zaś w roku 2024 – 5,7 proc.

Oczywiście każde wybory mają swoją specyfikę. Głosowanie do parlamentu krajowego odbywa się według ordynacji mieszanej. Połowa składu Sejmu jest wybierana z list partyjnych, inna zaś połowa z okręgów jednomandatowych. Ważne więc jest, aby partie potrafiły odpowiednio zbalansować swój potencjał i zaplecze wyborcze tak, aby silnie obsadzić okręgi wyborcze oraz wystawić mocną merytoryczną listę partyjną kandydatów. By skompletować pełną,



dopuszczalną przez ordynację 141-osobową listę wyborczą potrzebny jest potencjał osobowy, intelektualny, organizacyjny. Nie dla wielu z 17 partii to się udało. AWPL-ZChR podolała temu wyzwaniu wystawiając 141-osobową listę, na której przeplatają się nazwiska doświadczonych parlamentarzystów, radnych z różnych rejonów Wileńszczyzny z nazwiskami osób młodych, które dopiero zaczynają swą aktywność społeczną na rzecz społeczności polskiej. Chyba nie jest przypadkiem, że właśnie na liście AWPL-ZChR znalazł się wiekowo najmłodszy wśród wszystkich kandydatów do Sejmu Norbert Urbanowicz (członek zespołu „Wilia”), któremu przepisowe 21 lat spełnią się dopiero przed samymi wyborami. Narodowościowo lista polskiej partii też jest różnorodna. Dominują kandydaci narodowości polskiej, ale są też reprezentowani kandydaci innych mniejszości narodowych, jak też rdzenni Litwini. Dyżurne pustosłowa „ekspertów” bądź

polityków o obecności Rosjan na polskiej liście nie są warte raczej uwagi. „Eksperci” swą „ekspertką” wiedzę koncentrują wyłącznie na listach, nie widzą zaś nazwiska polityków wybranych do Sejmu czy samorządów oraz ich realnych poczynań na rzecz społeczności polskiej.

Okręgi jednomandatowe, mimo że mocno przetasowane na Wileńszczyźnie przed wyborami przez Główną Komisję Wyborczą (VRK), tak aby potencjalnie zmniejszyć siłę polskich głosów, też będą areną zmagania kandydatów wystawionych przez polską partię. W dwóch z nich, gdzie żywił polski jest najbardziej skonsolidowany, a więc w okręgach „Soleczniki-Wilno” oraz „Niemenczyn” kandydaci Akcji Wyborczej już w pierwszej turze mogą zdobyć mandaty, co jest prognozowane i realne. W kilku innych okręgach jak „Wilno-Południe” czy „Rzesza” powalczą o II turę, a później również o mandat, co będzie trudniejsze z racji na rozproszenie polskiego elektoratu,

jednak możliwe do osiągnięcia. Również w Wilnie AWPL-ZChR tradycyjnie liczy na dobry wynik i wejście do II tury w takich dzielnicach jak Nowa Wilejka czy Justyniszki.

Polityka integracji mniejszości narodowych z życiem kraju oraz dominującą większością ciągle doznaje na Litwie zawirowań, nieoczekiwanych zwrotów i kryzysów. Nigdy nie wiadomo do końca, na jaki nowy pomysł w tej materii wpadną duże partie litewskie. AWPL-ZChR, mając silną reprezentację w Sejmie, jest strażnikiem polskich spraw w naszym kraju. Broni i zadaje trendy w drażliwych tematach. W przyszłym Sejmie, który zapowiada się na bardzo rozproszony partyjnie, Akcja Wyborcza ma szansę również na udział w koalicji rządzącej. Że potrafi być w niej języczkiem u wagi, udowodniła już swym udziałem w rządzie premiera Sauliusa Skvernelisa.

**Tadeusz Andrzejewski,**  
radny rejonu wileńskiego

Mieszkańcy i goście Ejszyszek świetnie bawili się na koncercie „Lato Młodzieży”

## W radosnym i wesołym nastroju

Mieszkańcy i goście świetnie bawili się na koncercie „Lato Młodzieży”, który się odbył w sobotę, 17 sierpnia, na placu Majowym w Ejszyszkach.

„Każdego roku Dom Polski w Ejszyszkach organizuje wspaniałe święto – letni koncert, który łączy w sobie dobre emocje i chęć do działania, motywację. Na naszej scenie zobaczyliśmy wiele wspaniałych młodych talentów. Młodzi, ale z solidnym repertuarem, podzielili się z nami swoją twórczością. Takie spotkania są bardzo potrzebne, bo motywują do dobrych uczynków i budują ducha wspólnoty” – powiedział wicemercer rejonu sołecznickiego Waldemar Ślizewski. Cieszył się, że tego lata odbyło się wiele

innych wydarzeń, jednoczących społeczność.

W poprzednich latach koncert „Lato młodzieży” odbywał się przy Centrum Rozrywki i Biznesu, ale w tym roku z uwagi na prace remontowe terytorium został zorganizowany na placu Majowym.

Podczas każdego święta na scenie w Ejszyszkach można zobaczyć zdolnych miejscowych dzieci i młodzieży. Dlatego letni koncert nie mógł się odbyć bez występu zespołu tanecznego „Todes”. Za każdym razem tancerze zaskakują swoją energią i zaangażowaniem w taniec. Kilka grup tanecznych zaprezentowało dla publiczności tańce pełne wigoru i żywiołości. Obejrzeć występ młodych tancerzy przyby-

li ich rodzice i dziadkowie, nauczyciele i przyjaciele, a dla pozostałych gości występ zespołu był wielką niespodzianką. Obecny na koncercie przewodniczący Rady Polonii Świata Jarosław Narkiewicz również był pod wrażeniem talentów tanecznych miejscowych dzieci i młodzieży.

Na święto przybyła też dyrektorka Domu Polskiego w Ejszyszkach Anna Jesvilienė, dyrektorka Centrum Rozrywki i Biznesu w Ejszyszkach Barbara Mickiewicz, starosta gminy Ejszyszki Mirosław Bogdziu, starostowie sąsiednich gmin Podborze i Butrymańce – Mirosław Baliński i Wanda Bielska i in.

Koncert prowadziła ejszyszcanka Katarzyna Sokolowska. Po występach tanecznych przyszedł czas na piosenki. Jako pierwsi na scenie wystąpili wokaliści z Ejszyszek – Edvin Bežanov i Patricija Miliun. Kolejno utwory śpiewali: Radek Stasiło, Agnieszka Jankiewicz, Michał Łotysz, Waldemar Dudoit, Gabriela Zdanovičiūtė, Katarzyna Parszuta. Gościem specjalnym sobotniego koncertu była Elizabeth Olshy.

Widzowie chętnie podśpiewywali znane melodie. Na placu panował radosny i wesoły nastrój.

## We wrześniu – premiera filmu o miłości Adama Mickiewicza do Maryli

Na wrzesień została zaplanowana premiera filmu, opowiadającego romantyczną historię miłości Adama Mickiewicza i Maryli Wereszczakówny.



Film jest zatytułowany „Niepewność. Zakochany Mickiewicz”. Koproducentami są Telewizja Polska oraz Rock and Roll Production.

W rolę młodego Adama Mickiewicza wcielił się Nikodem Rozbicki. Marylę zagrała Aleksandra Piotrowska. W obsadzie znaleźli się również m.in. Dorota Landowska, Adrian Zaremba, Marek Kalita, Piotr Garlicki i Andrzej Mastalerz.

Reżyserem filmu jest Waldemar Szarek, który jest też współscenarzystą. Jak powiedział, już od dawna myślał o wyprodukowaniu filmu o młodości Adama Mickiewicza. Zwrócił uwagę na to, że temat młodzieńczego życia polskiego wieszczą jest bardzo często pomijany w szkołach.

„Opowiadamy o okresie, kiedy Mickiewicz nabrał świadomości świata, w którym żyje. Miłość do Maryli w pewnym sensie pomogła mu się odnaleźć. Od tamtej historii dzieli nas 200 lat, ale przecież uczucia się nie zmieniają. One – wbrew pozorom – wciąż są takie same” – powiedział Szarek.

Film pojawi się w polskich kinach już 13 września.



# Dusza rejonu szyrwinckiego

(Dokończenie ze str. 1)  
kady. Zespół „Czerwone Maki” nieustannie od 35 lat pielęgnuje i przekazuje bogactwo polskiego folkloru, łącząc pokolenia i przypominając o naszej pięknej tradycji. Ich występy to żywa kronika, która zapisuje w dźwiękach i ruchach historię naszej Ziemi, jej radości, troski i nadzieje” – mówiła. Dodaje także, że zespół od początku swojego istnienia jest pod nieustrudzonym kierownictwem pani Stefani Tomaszun. „To dzięki jej zaangażowaniu, pasji i miłości do polskiego folkloru zespół stał się nie tylko artystycznym skarbem, ale także żywym świadectwem trwałości i piękna naszej kultury” – mówiła E. Tamošiūnaitė. Podkreśliła także, że ten jubile-

jak i całej szyrwinckiej społeczności od prezesa Związku Polaków na Litwie, posła do Parlamentu Europejskiego Waldemara Tomaszewskiego.

Wśród zaproszonych gości był proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Mejszagole ks. Edward Dukiel, konsul Ambasady RP w Wilnie Irmina Szmalec, posłanka na Sejm RL Rita Tamašunienė, radna Samorządu Rejonu Szyrwinckiego Rasa Tamašunienė, a także prezesi kół Związku Polaków na Litwie Ziemi Szyrwinckiej.

Wieloletnia kierowniczka zespołu „Czerwone Maki” Stefania Tomaszun szczególnie podziękowania skierowała do zespolańek „za te przebyte lata, za te razem



swoją działalność, „dalej śpiewał, weselił naród i żył polskością”. Na zakończenie każdej zespolańce z okazji jubileuszu przekazała upominek.

Konsul RP Irmina Szmalec wyraziła radość, że po raz kolejny może uczestniczyć w Festynie

„Zespół „Czerwone Maki” to jedyny polski zespół na Ziemi Szyrwinckiej, więc na ich barkach jest misja niesienia polskości poprzez piosenkę, poprzez tradycje” – mówiła posłanka na Sejm RL Rita Tamašunienė. Jak zauważyła nazwa zespołu brzmi bardzo

Anna Łastowska, prezeska Święciańskiego Oddziału Rejonowego ZPL, w imieniu całego oddziału złożyła zespołowi jubilatowi najserdeczniejsze życzenia i dodała, że czerwony mak jest symbolem domostwa, które łączy wielu domowników: „Myślę, że



uszej jest świetną okazją, by wyrazić wdzięczność kierownictwu, a także członkom zespołu, za ich ciężką pracę, poświęcenie i pielęgnowanie polskiej tożsamości.

Edyta Tamošiūnaitė przywitała przybyłych na święto gości, a także przekazała najserdeczniejsze życzenia zarówno dla zespołu,

spędzone godziny”. „Jesteśmy duszą rejonu szyrwinckiego jeśli chodzi o polskości – zespół „Czerwone Maki” stoi na straży polskości.” – dodała pani Stefania, jednocześnie dziękując wszystkim za okazane wsparcie. Zaapelowała także do zespołu „Czerwone Maki”, by ten dalej kontynuował



Kultury Polskiej Ziemi Szyrwinckiej „Śpiewaj z nami”. „Jestem pełna podziwu dla Waszej energii, prężnej działalności i dbania o to, co macie Panie w sercu, co dla Was jest bardzo ważne, czyli ta polskości już tutaj na rubieżach Wileńszczyzny” – mówiła. Szczególnie wyraziła uznania skierowała do Stefani Tomaszun, która „dba, by polskie tradycje były przekazywane młodemu pokoleniu, żeby Polacy na Wileńszczyźnie nie zapominali o tych tradycjach, o swojej historii, o przodkach”.

„patriotycznie, walecznie, niezłomie” i kojarzy się przede wszystkim z Monte Cassino, ale także „z pięknym czerwonym kwiatem, który cieszy oko i serce i nawet, gdy jest jeden na polu, jest zauważalny. Tak też zespół „Czerwone Maki” jest pełen patriotyzmu, pokonał wszystkie trudności jakie spotkał na swojej drodze przez te 35 lat, jest piękny i uroczy w swoim śpiewie, występach, piosenkach zarówno własnych jak i ludowych” – mówiła posłanka. Rita Tamašunienė życzyła zespołowi twórczych planów, by dalej rozkwitał i cieszył wszystkich swoimi występami. W sposób szczególny podziękowała także kierownicze zespołu Stefani Tomaszun „za jej motywację, determinację – ona motywuje nas wszystkich” – podsumowała.

Podziękowania, a także upominek na ręce Stefani Tomaszun złożyły także same członkinie „Czerwonych Maków”, które podziękowały za to, że „cierpliwie, uparcie i stanowczo cały czas była z nami – cieszyła się razem, kiedy nam się powodziło i nie odwracała się od nas, gdy się nie powodziło”.

„Czerwone Maki” i pani Stefania to jest właśnie takie domostwo, które łączy nie tylko członków zespołu, ale i wszystkich Polaków rejonu szyrwinckiego” – mówiła.

Podczas festiwalu wystąpili obok jubilatów także zespoły jak „Mejszagolanki” (Mejszagola, rejon wileński), „Żelazny Wilk” (Nowa Wilejka), „Stokrotki” (Podbrodzie, rejon święciański), „Oktawa” (Korwie, rejon wileński), „Kapela Dworska” (Mejszagola, rejon wileński), „Przyjaźń” (Mejszagola, rejon wileński), „Ciechanowiszczanie” (Ciechanowiszki, rejon wileński), Kapela „Suderwianie” (Suderwa, rejon wileński), Muśnicka Kapela Wiejska (Muśniki, rejon szyrwincki), Silvija Kasparaitė (Miedziuki, rejon szyrwincki), a także goście z Krakowa zespół „ŚwiętoAńska Kamratnia”.

W czasie imprezy zaprezentowano wystawę o życiu i działalności zespołu „Czerwone Maki”, a rzemieślnicy przedstawili swoje wyroby oraz przeprowadzili warsztaty dla wszystkich chętnych. Na najmłodszych czekało wiele niespodzianek.

Fot. Wiktor Jusiel





## W stolicy



### Przed targowiskiem Kalwaryjskim – więcej porządku

Przed jednym z największych targowisk w Wilnie jest teraz czystiej. Stołeczne władze zamknęły nielegalne miejsce handlu, które nie spełniało żadnych wymogów bezpieczeństwa i higieny. Sprzedawcy zajmowali prawie cały chodnik, deptali trawnik, sprzedając żywność bezpośrednio z bruku, a po zakończeniu handlu rzadko który z nich sprzątał po sobie śmieci.

Po upomnieniach ze strony funkcjonariuszy Grupy Porządku Publicznego stołecznego samorządu niektórzy sprzedawcy przenieśli się na rynek i prowadzą handel w wyznaczonych do tego miejscach, które są bezpieczniejsze zarówno dla sprzedających, jak i kupujących. Natomiast nielegalni handlarze, którzy nie chcieli prowadzić handlu legalnie, po prostu zaprzestali swojej działalności.

Na targowisku Kalwaryjskim urządzono miejsca do sprzedaży wyhodowanych w przydomowych ogródkach m. in. warzyw, owoców, kwiatów. Za miejsce handlowe płać symboliczną opłatę w wysokości 2 euro dziennie. Mogą rozłożyć swoje towary na stołach, a przed deszczem chroni ich zadaszenie. Dla osób handlujących na tzw. pchlim targu wyodrębniono osobne miejsca. Płać dziennie za miejsce 1,5 euro. Administracja rynku dba o to, by bez zezwo-



nia nie sprzedawano tu produktów mlecznych, wyrobów mięsnych i rybnych oraz innych produktów spożywczych.

Starszy doradca Grupy Porządku Publicznego Samorządu m. Wilna Gintaras Leperskas podkreśla, że nielegalne miejsce handlu przed targowiskiem Kalwaryjskim udało się zlikwidować w ciągu kilku tygodni.

Ostatnio w ciągu miesiąca kary administracyjne za nielegalny handel przed targowiskiem Kalwaryjskim wymierzono 8 razy – 6 razy za handel bez zezwolenia w miejscu publicznym, jeden raz za naruszenie Przepisów Utrzymania Czystości i jeden raz za niedostosowanie się do zgodnych z prawem żądań funkcjonariuszy samorządowych.

Artykuł 154 Kodeksu Wykro-

czeń Administracyjnych stanowi, że za pierwsze naruszenie przepisów handlu może zostać nałożona grzywna w wysokości od 16 do 30 euro. Za powtórne naruszenie grzywna może wzrosnąć do 80 euro. W przypadku, jeżeli upomniana przez funkcjonariusza administracji samorządu osoba, nie zastosuje się do zgodnego z prawem upomnienia o zaprzestanie nielegalnego handlu, może zostać ukarana grzywną w wysokości do 780 euro.

Wyhodowanymi w przydomowym ogródku owocami lub warzywami można handlować nie tylko na targowisku Kalwaryjskim, ale również na targowiskach Pod Hałą, Benedikto, na targowiskach w Karolinkach, Szeszkinii, Justyniszkach, Lazdynai, Nowej Wilejce, Gariūnai i innych.

### Otwarcie wystawy „Miasta przyjazne mieszkańcom”

3 września w Samorządzie m. Wilna odbędzie się otwarcie organizowanej wspólnie z Ambasadą Królestwa Danii wystawy „Miasta przyjazne mieszkańcom” oraz dyskusja na temat książki duńskiego urbanisty Jana Gehla pt. „Miasta dla ludzi”.

O godz. 17.00 na II piętrze stołecznego samorządu odbędzie się otwarcie wystawy „Miasta przyjazne mieszkańcom”. Pionierem idei miasta przyjaznego mieszkańcom jest duński architekt i urbanista J. Gehl. Wraz z przyspieszeniem procesu urbanizacji miasta stają przed ogromnymi wyzwaniemami w zakresie gospodarki odpadami, energetyki, mobilności i adaptacji do zmian klimatu. Na przykładzie duńskich miast wystawa „Miasta przyjazne mieszkańcom” zaprasza do refleksji nad modernistycznymi ideami planowania i tworzenia miast przyjaznych mieszkańcom. W dniu otwarcia wystawy można będzie przymierzyć gogle rzeczywistości wirtualnej, które przeniosą nas na ulice Kopenhagi i pozwolą zobaczyć wdrożo-



ne zrównoważone rozwiązania.

Według Grete Sillasen, ambasador Królestwa Danii, budowanie miast przyjaznych mieszkańcom jest procesem ciągłym, a dzielenie się pomysłami ponad granicami miast i krajów pozwala nam iść naprzód. Laura Kairienė, główna architektka Wilna, również zachęca mieszkańców do skorzystania z okazji i zaczerpnienia inspiracji: „Kiedy pytają mnie, jaka jest strategia rozwoju Wilna, odpowiadam: „Miasto przyjazne mieszkańcom”. Wystawa i dyskusja to świetna okazja,

by zaczerpnąć inspiracji i usłyszeć, co jeszcze możemy zrobić, by się zbliżyć do Wilna naszych marzeń”.

O godz. 18.00 w holu na I piętrze Samorządu m. Wilna odbędzie się dyskusja na temat książki duńskiego urbanisty J. Gehla „Miasta przyjazne mieszkańcom”. Będzie to pierwsze spotkanie w ramach nowej inicjatywy Samorządu m. Wilna – poświęconego urbanistyce i architekturze klubu książki „Czytamy miasto”. Zapraszamy do dyskusji o tym, jak proponowane przez J. Gehla zasady dotyczące humanitarnego miasta stosowane są w Wilnie.

Wydarzenie jest otwarte dla publiczności, każdy jest więc mile widziany – nie tylko zarejestrowani członkowie klubu książki. Podczas dyskusji każdy będzie mógł zadać pytania i podzielić się wrażeniami o książce. W dyskusji wezmą również udział dr Tadas Šarūnas, socjolog z Instytutu Socjologii i Pracy Socjalnej Uniwersytetu Wileńskiego oraz Laura Kairienė, główna architektka miasta Wilna.

## § Zapytaj, nie zbłądzisz!

Porady prawne

● Osoby, które osiągną wiek emerytalny, powinny wypełnić wniosek o emeryturę. Jeżeli nie dopełnią tego obowiązku, nie otrzymają emerytury, a jeżeli spóźnią się o 6 miesięcy, stracą pieniądze. Pieniądze pozostaną w budżecie i zostaną wykorzystane na emerytury lub świadczenia dla innych osób.

Eugenija z Wilna również spóźniła się ze złożeniem wniosku o emeryturę. Po osiągnięciu wieku emerytalnego dalej pracowała i miała nadzieję, że „SoDra” sama ją znajdzie i przeleje pieniądze. Po upływie roku kobieta złożyła jednak wniosek, ze względu jednak na obowiązujący tryb otrzymała pieniądze jedynie za pół roku. Spóźnialscy nie odzyskują niewypłaconych pieniędzy. Ministerstwo Opieki Socjalnej i Pracy obiecuje jednak zmiany – termin odzyskania niewypłaconych pieniędzy zostaje przedłużony z 6 do 12 miesięcy.

Średnia emerytura wynosi obecnie prawie 540 euro. Tak więc, osoby, które nie zwrócą się w porę, stracą w ciągu roku średnio po 6,4 tys. euro. „SoDra” szacuje, że obecnie jest około 2 300 osób, które osiągnęły wiek emerytalny i mają minimalny staż pracy uprawniający do emerytury, nie otrzymują jej jednak. Miesięcznie osobom tym nie wypłaca się ponad 1,2 mln euro.

„Liczba ta obejmuje również osoby, które, na przykład, w miesiącu przejścia na emeryturę pracują i chcą, by ich składki za ten miesiąc zostały uwzględnione przy obliczaniu emerytury – w takim przypadku wnioskuje o emeryturę od pierwszego dnia następnego miesiąca. Czasami wniosek o emeryturę nie jest składany z innych powodów – na przykład, osoba mieszka i pracuje w innym kraju, w którym wiek emerytalny jest wyższy i nie zastanawia się nad tym, że mając wymagany staż pracy na Litwie mogłaby się już ubiegać o litewską emeryturę” – komentuje „SoDra”. Według jej specjalistów, wniosek o emeryturę powinien zostać złożony co najmniej 3 miesiące przed osiągnięciem wieku emerytalnego lub w dowolnym momencie po jego osiągnięciu.

„Formularz wniosku emerytalnego można wypełnić, logując się na swoje konto lub w dowolnym oddziale „SoDry”.

„Na stronie internetowej „SoDry” podane są wszystkie potrzebne informacje na temat obliczania, przyznawania i wypłacania emerytury. Chętni mogą skorzystać z kalkulatora emerytalnego i sprawdzić prognozę swojej emerytury. Osoby, które nie korzystają z internetu, wszelką potrzebną im informację znajdą w oddziałach „SoDry”. Informacja regularnie podawana jest również w narodowych i regionalnych mediach. Pod numerami 1883 i (+370) 5 250 08 83 udzielane są indywidualne konsultacje” – podaje „SoDra”.

„SoDra” podkreśla, że emerytura zaczyna być wypłacana po złożeniu przez wnioskodawcę wniosku o emeryturę.

### Wilnianie zebrali ponad 1,3 tys. ton odpadów żywnościowych

Po tym, gdy na początku bieżącego roku wszedł w życie nowy tryb segregowania odpadów, wilnianie zebrali do jednorazowych pomarańczowych worków ponad 1,3 tys. ton odpadów żywnościowych. Stołeczny samorząd apeluje do mieszkańców Wilna, by nie zaprzestawali segregowania. Zaprasza też do odebrania kolejnych trzech rolek worków na odpady żywnościowe.

Obecnie każde gospodarstwo domowe otrzymuje specjalny pojemnik wielokrotnego użytku i trzy rolki jednorazowych pomarańczowych worków. Tyleż dodatkowych rolek mogą odebrać mieszkańcy, którzy już wcześniej odebrali pojemnik i worki i którzy sortują w domu odpady żywnościowe.

Pojemnik i worki na odpady kuchenne nadal będą rozdawane w mobilnych punktach przy supermarketach czy stacjach benzynowych. Punkty te będą objeżdżać wszystkie stołeczne starostwa zgodnie z ustalonym wcześniej harmonogramem. Pojemniki i worki są również regularnie rozdawane w punktach zbiórki odpadów wielkogabarytowych oraz w starostwach. Dokładne lokalizacje są podane na specjalnej mapie. Pojemniki i worki rozdawane są mieszkańcom bezpłatnie.

Dotychczas rozdano ponad 271 tys. pojemników do segregowania odpadów żywnościowych i liczba ta stale rośnie. Pojemnik i worki może odebrać każdy mieszkaniec Wilna niezależnie od tego, czy ma zadeklarowane miejsce zamieszkania w stolicy czy nie. Przy ich odbiorze należy podać adres swego miejsca zamieszkania w Wilnie.

Do pomarańczowych worków na odpady żywnościowe można wrzucać wszystkie odpady kuchenne – skórki owoców i warzyw, obierki, ogryzki, nie nadające się do spożycia resztki jedzenia, fusy z kawy i herbaty, papierowe ręczniki, jak również – rośliny doniczkowe i ich części. Wszystkie te odpady należy umieścić w pomarańczowym worku, szczelnie go zawiązać i wyrzucić do kontenerów na zmieszane odpady komunalne.

Oddzielanie odpadów żywnościowych od ogólnego strumienia odpadów pozwala zwiększyć ogólną skuteczność przeróbki odpadów, oszczędzać zasoby naturalne, zmniejszyć marnotrawienie żywności i wykorzystać potencjał recyklingu odpadów żywnościowych.

